

adres:



AK
RADOM-KIELCE
Ob. SANDOMIERZ

DYK MARIA

zam. WNUCZEK 1946

ps. "MARTA"

3025/WSK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓ k. 3, s. 1-3

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ k. 4, s. 1-4

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja ✓ k. 2, s. 1-2

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓ 1

VI. Fotografie ✓ 1

1/1 RELACJA WŁASNA

- Relacja własna, Gdansk 14 II 2002, mps (wyg.1), k. 3, s. 1-3



Maria Wnuczek z d. Dyk
Ps. „Marta”
zam. Gdańsk – Wrzeszcz
ul. Karłowicza 29
tel. 341-56-61

Wpłynęło dnia 18.02
L.dz. 586 48, 1002

JK

Relacja o własnej służbie wojennej odbytej w latach 1939 – 1947.

Urodziłam się 6 lipca 1922 w Częstocicach pow. Opatów, woj. kieleckie. Ojciec Władysław, matka Apolonia z d. Żak – oboje już nie żyją.

W chwili wybuchu wojny mieszkaliśmy w Sandomierzu przy ul. Krakowskie Przedmieście nr 19. Ojciec był emerytem państwowym, matka gospodynią domową. Oboje rodziców byli zagorzałymi piłsudczykami, ale nie pamiętam aby zajmowali się działalnością społeczną. Mam jedną siostrę, Janinę Szulc ur. w 1920 wdowę, zam. w szczecinie, ul. Kadłubka 2/5.

W chwili wybuchu wojny miałam ukończone 4 kl. gimnazjum im. Marii z Billewiczów Piłsudskiej w Sandomierzu. W czasie okupacji uczęszczałam na tajne komplety prowadzone przez p. K. Czapow, dyrektorkę naszego gimnazjum. Świadectwo dojrzałości nr 57 z dn. 18.01.1945 wydało Kuratorium Okręgu Szkolnego w Kielcach – Komisja Weryfikacyjna dla legalizacji wyników tajnego nauczania w Sandomierzu.

Po wojnie uzupełniłam wykształcenie na 2-letnim Zaocznym Kursie Ekonomiki Budownictwa. Świadectwo ukończenia tego kursu nr 60/3c z dn. 25 kwietnia 1961 wydało P.T.E. – Dyrekcja Szkolnictwa Ekonomicznego w Warszawie, Nowy Świat 49.

Przed wojną – w 1938/39 uczestniczyłam w ćwiczeniach i na obozie Wojskowej Służby Kobiet. Obóz mieścił się w wiosce (nazwy nie pamiętam) k. Sieniawy w jarosławskim. Odbywało się tam szkolenie przysposobienia wojskowego i sanitarnego.

Wybuch wojny całkowicie nas zaskoczył, doznaliśmy ogromnego wstrząsu (myślę o mojej rodzinie), gdy już w drugim tygodniu wojny Niemcy wtargnęli w głąb Polski. Z upływem czasu nastąpiło „otrzeźwienie” i pojawiły się w mieście osoby organizujące działalność podziemną. Pierwsze kontakty nastąpiły w 1941 ze strony WSK, jednak nie mogę sobie przypomnieć przez kogo zostałam wprowadzona do tej organizacji. Pamiętam dwie osoby i ich pseudonimy. Były to: komendantka ps. „Babcia” i jej zast. ps. „Mira” obie nie były mieszkankami Sandomierza. Prowadziły akcję szkoleniową i organizacyjną, miejsce spotkań było w wielu punktach miasta m.in. w moim domu.

Przysięgę ode mnie odebrała kol. „Mira”. Do AK. Okręg Radomsko – kielecki, Obwód Sandomierz wstąpiłam w lipcu 1942 drogą kolejnych porozumień „góry”, poprzez ZWZ. Pamiętam jedynie, że przysięgę składałam w Osieku przed nieznanym mi oficerem AK. Przez cały

okres okupacji utrzymywaliśmy się z pokątnego handlu rodziców. Ja i moja siostra uczyłyśmy się na tajnych kompletach i obie zdobyłyśmy maturę. Nie dysponuję dokumentami z których można by wyczytać dokładne daty i nazwy komórek organizacyjnych i ich skład. Zawsze nam powtarzano, abysmy umieli „zapominać”, nie przechowywać pisanych dokumentów – na tym polega konspiracja. Chociażby z tej przyczyny tak wiele zapomniałam.

Moją pracę pamiętam ciągle jako pracę łączniczki, połączoną z funkcją sekcyjnej. W sekcji pracowały: Wanda Sołchaj ps. „Ada” i Halina Kiełzewska ps. „Kpiarz”. Obsługiwałyśmy „skrzynki” w miejscowościach Sandomierz – Podwale, Klimontów – sklep żelazny, Kleczanów – mieszkanie nauczycielek, Koprzywnica – młyn, Skotniki – dwór, Osiek – mleczarnia, Łoniór – mieszkanie, kpt „Siwy” Staszów – mieszk. p. Zubrzyckich. Po drodze były jeszcze pomniejsze miejscowości do których doręczaliśmy pocztę, ale nie pamiętam już adresów. Zawartość kolportowanych przesyłek nie była nam znana. Oprócz prasy podziemnej („Biuletyn Informacyjny” i „Odwet”) przenosiłyśmy broń, rozkazy, „kennkarty” dla „spalonych” żołnierzy. Środki lokomocji były różne. Na przykład do Łoniowa i Koprzywnicy jeździło się tzw. „dylizansem”. Była to duża drewniana buda zaprzęzona w cztery konie. Najczęściej jednak wychodziło się z domu pieszo, a w drodze łąpało się tzw. okazję. mogła to być furmanka z mlekiem a nawet czasem pojazd niemiecki. Na przykład do Klimontowa zabierałam się niemiecką budą więzienną z żandarmami, ponieważ wiedziałam że stacjonują w rynku czyli tuż obok sklepu żelaznego, w którym była „skrzynka”. To był najbezpieczniejszy transport.

Ostatni mój kontakt z partyzantką odbył się w tragicznych okolicznościach po bitwie w Pielaszowie w końcu lipca 1944. Łączniczki *Ada* i *Kpiarz* wyruszyły do placówek: Obrazów Wilczyce i Dwikozy z rozkazami od kpt „Swojaka” o mobilizacji w ramach akcji „Burza”.

Ja miałam dołączyć do oddziału w Pielaszowie. Dotarłam tam 30 czy 31 lipca, po drodze natknęłam się na mały oddział partyzantów z grupy „Swojaka”, który mnie poinformował o stoczony bitwie i rozbiciu batalionu przez Niemców. Dotarcie do zgrupowania i nawiązanie kontaktu z kpt. „Swojakiem” stało się niemożliwe. Patrole niemieckie wylapywały już po wsiach grupki lub pojedynczych partyzantów. Chłopcy ukrywali się gdzie mogli na własną rękę, a Niemcy „polowali” i wywlekali ich ze stodół i strychów. Zginęło tam ok. 60 żołnierzy AK w tym 4 sanitariuszki. Moje łączniczki „Ada” i „Kpiarz” cudem ocalały zaszyte w gęstych krzakach. Przenocowałam w jakiejś chacie i na drugi dzień wróciłam do Sandomierza. W ten sposób skończyła się moja wojenna aktywność.

W sierpniu 1945 przeniosłam się z rodziną do Gdańska i tu 4 maja 1946 wyszłam za męża.

Od września 1945 pracowałam w inwestycjach. Nigdzie w dokumentach służbowych nie ujawniłam mojej pracy w konspiracji. Dopiero w lipcu 1976 zgłosił się do mnie kol. Stefan Jesipowicz ps. „Gruby” z wiadomością, że rozkazem Dowództwa Okręgu kielce z grudnia 1944

zostały przyznane odznaczenia 27 osobom. W liczbie odznaczonych byłam wymieniona również ja pod panińskim nazwiskiem Maria Dyk ps. „Marta”. Został mi przyznany Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami. Rozkaz ten znajduje się w aktach WO/SEK/0515/L37. Odpowiedni wniosek o w/w odznaczenie złożyłam w sierpniu 1976 poprzez Zarząd Okręgu ZBOWiD w Gdańsku, ale odpowiedzi nie otrzymałam. Z ustnej informacji (anonimowej) dowiedziałam się, że mój wniosek został zniszczony już tu w Gdańsku. Dalszych starań nie podjęłam.

Moje refleksje na temat ruchów młodzieżowych w czasie wojny i okupacji w latach 39-45:

Młodzież mojego pokolenia była wychowana w duchu gorącego patriotyzmu. Byliśmy dumni z odzyskanej niepodległości. Miłość Ojczyzny była dla nas pierwszym prawem i obowiązkiem. Wpajała nam to rodzina, szkoła, kościół i literatura. Byliśmy Przyszłością Narodu. Szkolenie w zakresie obronności kraju było chyba skromne, choć może nie potrafię go dziś, z perspektywy minionego czasu właściwie ocenić.

W każdym razie wojna i okrucieństwa hitlerowskie w okupowanej Ojczyźnie wstrząsnęły całym narodem, a w szczególności średnim i młodym pokoleniem. Naturalnym zrywem była chęć odwetu, zemsty, uwolnienia się od okupacji. Dostrzegam jednak dziś, że zabrakło nam – całemu społeczeństwu trzeźwej oceny sytuacji i odpowiedniej reakcji adekwatnej do układu sił.

Dziś, patrząc chłodnym okiem, krytycznie oceniam b. wiele akcji zbrojnych w których za cenę kilku karabinów, rewolwerów czy granatów ginęli najwartościowisi, młodzi Polacy. Zamiast tego należało uczyć się, uczyć i jeszcze raz uczyć na wszystkie możliwe sposoby. Mądrość i wykształcenie młodych ludzi tak bardzo przydałoby się Polsce po wojnie. Ileż ocalałoby istnień ludzkich. Zbyt tanio toczyła się polska krew.

Gdyby zamienić martwych bohaterów na żywych, mądrych i wykształconych obywateli, może mielibyśmy dziś kompetentne władze, może patriotyzm nie byłby nieznanym pojęciem w Polsce. Może nie musielibyśmy patrzeć na „cyrki” w parlamencie i wstydzić się za nie. Czy do pomyslenia byłoby bezkarne znieważanie najwyższych władz w państwie? Niszczenie autorytetów? Gorzkie są moje myśli, ale na optymizm nie ma już czasu – dobiegam osiemdziesiątki.

Za ostatni swój obowiązek uważam przekazanie wnukom i ich rówieśnikom moich przemyśleń tak, by rozum i wiedzę cenili w życiu ponad wszystko.

Romantyzmu tylko odrobinę – „*pro domo sua.*”

Maria Wnuczek
Maria Wnuczek

Gdańsk, 14.02.2002v.

I/2.

DOKUMENTY (sensu stricto) DOTYCZĄCE OSOBY RELATORA

- Legitymacja [nr 689] Okręgu Radomsko-Kieleckiego 1939-1945,
kseno, k. 2, s. 1-2
- Legitymacja [nr 13449] Krzyża Armii Krajowej, Londyn 24 V 1974,
kseno, k. 1, s. 3
- Rozstrzygnięcie [nr 174365/dp 8491] o przynależności do Armii Krajowej,
Warszawa 1 VI 1993, kseno, k. 1, s. 4



T2/1



T2/2
1

ODZNAKA
żołnierzy Armii Krajowej
b. Okręgu Radomsko-Kieleckiego
w skład którego wchodziły:

LEGITYMACJA NR 689

Imię **Maria**

SZTAB OKRĘGU

Nazwisko **Dykówna - Wnuczek**

Inspektoraty:

Radomski, Starachowicki, Sandomierski,
Kielecki, Częstochowski.

Pseudonim **"Marta"**

Przydział organizacyjny w latach wojny

Obwody:

Radomski, Kozienicki, Iłżecki, Konecki,
Sandomierski, Opatowski, Kielecki, Buskowski,
Jędrzejowski, Włoszczowski, Częstochowski,
Radomszczański.

Obwód Sandomierz

Oddziały partyzanckie w:

obwodach i inspektoratach oraz
„Zgrupowanie Partyzanckie Ponury”

Wyżej wymieniony był żołnierzem Armii
Krajowej na terenie Okręgu
Radomsko-Kieleckiego
i jest uprawniony do noszenia Odznaki Okręgu

Korpus Kielecki:

2 Dywizja Piechoty Legionów z pułkami:
2 ppleg., 3 ppleg., 4 ppleg.

7 Dywizja Piechoty z pułkami:

27 pp. i 74 pp.
72 pp.

W. Borzobohaty

WOJCIECH BORZOBOHATY
b. Szef Sztabu Okręgu
„Wojan”
ppik. dypl.

12/3

**LEGITYMACJA
KRZYŻA ARMII KRAJOWEJ**



Nr. 13749

Nazwisko Dykówna

Imię Maria

Pseudonim "Marta"

Przydział I/2.ppleg.A.K.

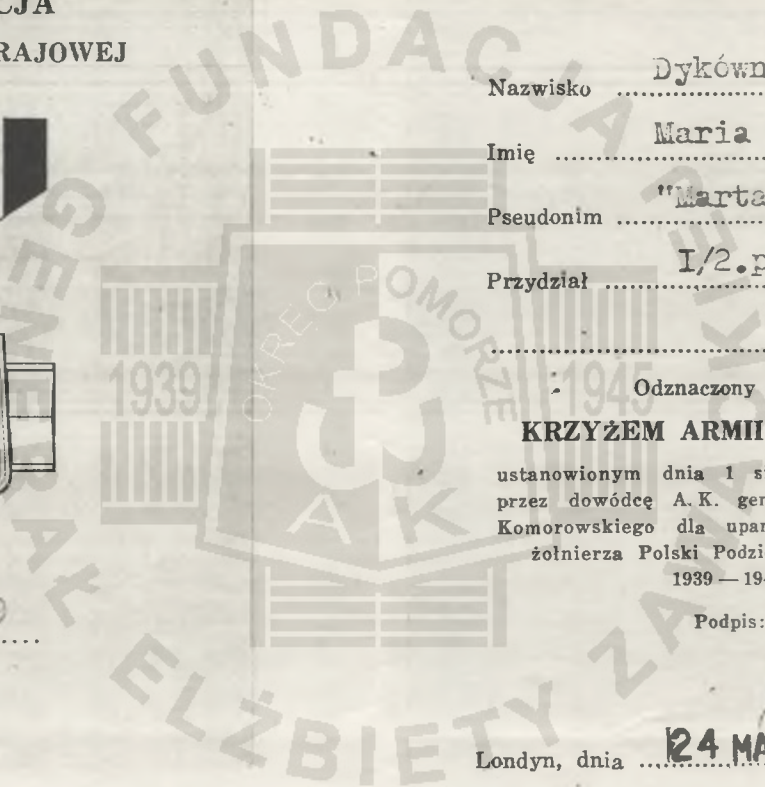
Odznaczony został

KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku
przez dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-
Komorowskiego dla upamiętnienia wysiłku
żołnierza Polski Podziemnej w latach
1939 — 1945.

Przewodniczący
Komisji Krzyża
M. Mandziara - "Słwy"

Londyn, dnia 24 MAY 1974





URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
00-921 WARSZAWA 53, UL. KRUCZA 36

data dnia 18.01.
566 HSK 1001

T2/4

DECYZJA 17904

z dnia 1. września 1993 r.

Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

Na podstawie art. 1 ust 2 pkt 3 i ust 3 pkt 2 w związku z art. 25 ust. 3 oraz art. 27 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 z późn. zm.) potwierdzam z urzędu

Panu (Pani) Maria Wnuczek

imię i nazwisko

..... Kartowicza 29 80-275 Gdańsk - Wrzeszcz

adres zamieszkania

uprawnienia określone w wyżej wymienionej ustawie i postanawiam zaliczyć następujące okresy i rodzaje działalności kombatanckiej lub represji:

1	2	3
Okresy	Rodzaj działalności kombatanckiej lub represji	Artykuł ustawy
od 07 • 1942 miesiąc rok	Armia Krajowa	1/2/3
do 08 • 1944		
od		
do		
od		
do		
od		
do		
od		
do		
łącznie lat 2 miesięcy 1		

Decyzja niniejsza może być zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego za pośrednictwem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w terminie trzydziestu dni od dnia jej doręczenia.

Wystawiono zaświadczenie

nr 174365 / 4p 8491

Kierownik Urzędu do Spraw
Kombatantów i Osób Represjonowanych

Z upoważnienia
Kierownika Urzędu do Spraw
Kombatantów i Osób Represjonowanych

pieczęć — podpis
mar inż. Leszek Micewicz

11

IV KORESPONDENCJA

- List FAPAK do M. Wnurek, próba o relacje, Toruń 21 I 2002, mps (topia), k. 1, s. 1
- List M. Wnurek do FAPAK, przesłanie relacji, Gdansk 14 II 2002, mps (ang.), k. 1, s. 2



TV/1

Toruń 21 I 2002

MEMORIAL
General Marii Wittek

Pani Maria Wnuczek
ul. Karłowicza 29
80-275 Gdańsk

1.z. 123 WSK 2002

Szanowna Pani,

Jestem dokumentalistką Archiwum Wojennej Służby Kobiet, które jest jednym z trzech działów zbiorów Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej” w Toruniu. Zajmujemy się gromadzeniem relacji oraz dokumentów kobiet-żołnierzy, działających na wszystkich frontach II wojny światowej i w różnych formacjach wojskowych.

Praca moja polega między innymi na korespondowaniu z Kombatantkami, które w czasie II wojny światowej działały na terenie Okręgu Radom-Kielce. Adres oraz informację na temat Pani działalności na tym terenie (Obwód Sandomierz) otrzymaliśmy do naszej kartoteki informacyjnej z wyciągu z listy Wojskowej Służby Kobiet oraz z relacji Pani Haliny Domagały (obecnie Mazur), która wspomina, że była Pani sekcyjną w sekcji łączniczek.

Pragnę zwrócić się do Pani z uprzejmą prośbą o napisanie relacji ze Swojej wojennej służby, według załączonego przeze mnie schematu, i przysłanie jej na adres naszego Archiwum. Proszę także o dołączenie do niej Pani dokumentów, lub ich kserokopii, oraz Pani zdjęcia. Na 2918 teczek osobowych kobiet-żołnierzy (stan z października 2001 r.), w Archiwum WSK, tylko około 76 z nich należy do Kombatantek z Okręgu Radom-Kielce. Wiadomo, iż na kielecczyźnie było Ich znacznie więcej. Dlatego to bardzo zależy mi na powiększeniu tej liczby. Historyk, który będzie korzystał z naszych zbiorów nie będzie miał pełnego obrazu działalności kobiet na tamtych terenach. Właśnie między innymi dzięki Pani relacji można będzie to zmienić.

Serdecznie Panią pozdrawiam, gorąco zachęcam do współpracy z naszym Archiwum i z niecierpliwością czekam na Pani odpowiedź.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Patrycja Secler
Dokumentalistka Archiwum WSK

Sz. Pani
Patrycja Secler

Gdańsk, 14.02.2002.

IV/2

Szanowna Pani!

Dokumentalistka Archiwum H. S. K

W odpowiedzi na pismo L. dz. 123 WSK 2002 z dn. 21.1.2002 przesyłam relację o własnej służbie wojennej odbytej w latach 1939 – 1947. Obawiam się, że będzie to materiał mało przydatny dla prowadzonych przez Panią prac, nie posiadam prawie żadnych dokumentów, na których taka praca powinna się opierać.

Pierwszego niszczenia „śladów” dokonałam już we wrześniu 1944, kiedy to dostałam „cynk” od organizacji AK, że jestem na liście aresztowań. Istotnie w kilka dni później zostałam doprowadzona (pod karabinami UB – owców) do komendy miejskiej UB w Sandomierzu i przesłuchiwana. Pytano o kontakty z konspiracją i nazwiska. Zaprzeczyłam wszystkiemu, a z okazanych licznych zdjęć nikogo nie rozpoznałam.

Po kilku godzinach przesłuchania i podpisaniu protokołu zostałam zwolniona z uwagą: „jeśli choć jedno słowo z zeznań obywatelki okaże się kłamstwem, to nie zobaczy obywatelka nigdy swojego chłopaka”. Przesłuchiwał mnie (o ile dobrze pamiętam por. Brzoza).

Wprawdzie później nie byłam represjonowana, ale wiele dokumentów zniszczyłam (zdjęcia, notatki, adresy). Z tego, co ocalało przesyłam:

1. Legitymacja nr 689 wydana przez Szefa Sztabu Okręgu AK pplk Wojciecha Borzobohatego, ps. „Wojan” o upoważnieniu do noszenia odznaki Okręgu Radomsko – Kieleckiego AK (kserokopia).
2. Decyzja nr 17907 z dn. 1.6.1993 Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie o przynależności do AK (ksero).
3. Legitymacja Krzyża Armii Krajowej nr 13749 z dn 24.5.1974 (ksero).
4. Zdjęcie moje z okresu okupacji.

Z całym szacunkiem dla pracy Pani i całego Zespołu Archiwum Pomorskiego AK, przesyłam serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych pomyślnych rezultatów.

Maria Wnuczek

Maria Wnuczek
„Marta”

KM 18.02
Licz. 566 HSK 100
P.O.

J. 3025/WSK

AK
Radom-Kiel
ob. Sandomir

DYK Maria
zam. WNUCZEK
ps. "Marta"

1/1

Nazwiskowe karty informacyjne: 1

i

J. 3025 / WSK

AK
Radom-Kielec
ob. Sandomierz

DYK MARIA
zam. WNUCZEK
ps "MARTA"

Była sekcyjną w Sekcji Tętniarki w
Obwodzie Sandomierz

zob.
T: 2994 / WSK: Domagala H., I/1, s. 1

P. Soc.
I 202

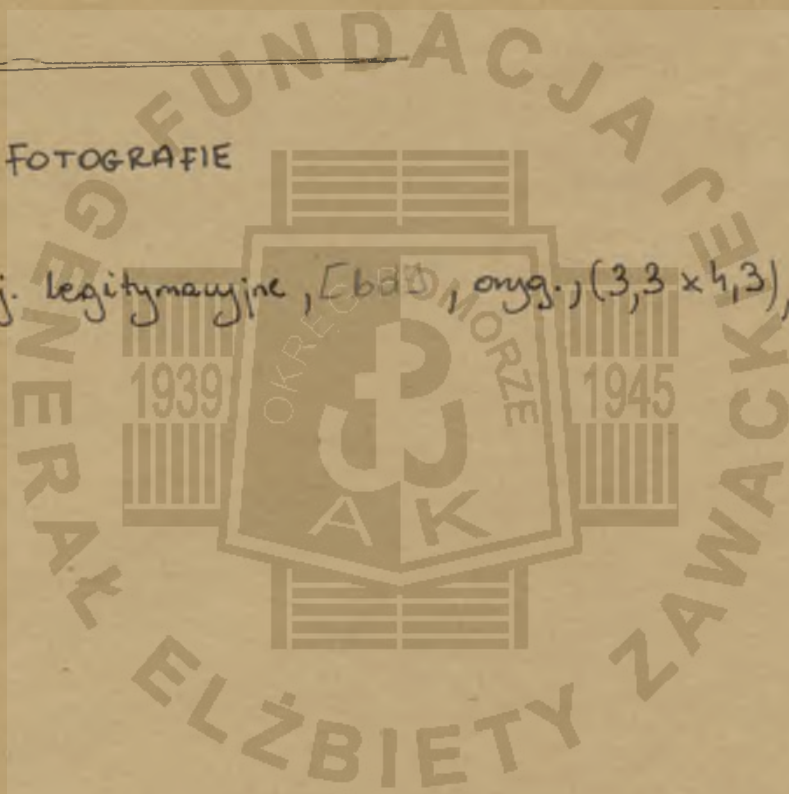
T. 3025/W6K

AK
Radom-Kielce
Ob. Sandomierz

DYK MARIA
zam. WNUCZEK
ps. "MARTA"

VI FOTOGRAFIE

- zdj. legitymacyjne, [bzd], oryg., (3,3 x 4,3), szt. 1



1)

1. WSK
Teżki osobase

2. T 3025/WSK

3. brak negatywu

4. 1

5. Maria Dyk
ps. "MARTA"

6. NN, brak daty

7. publikowana 1939

8. Usagi opis na odwrocie

Maria Krumek
z d. Dyk
ps. "MARTA"



FUNDACJA
ELŻBIETY ZAWACKIEJ







DYK MARIA